

Elżbieta Bednarz¹

*Tradycja teologii reformacyjnej w nauce
Kościoła Zielonoświątkowego*

Podstawowy kształt wyznania Kościoła zielonoświątkowego został wypracowany w oparciu o zielonoświątkowe wzorce. Podkreśla się w nich praktyczne przeżywanie Boga. Kościół zielonoświątkowy akceptuje wyznanie wiary starożytnego Kościoła: skład apostolski i credo nicejsko-konstantynopolikańskie. Nauka o Bogu i chrystologia są wspólne z całym protestantyzmem.

Kościół zielonoświątkowy w Polsce posługuje się w sprawach organizacyjnych Prawem Wewnętrznym. W sytuacjach szczególnych sięga do wykładni zawartej w oświadczeniach, które przedstawia Komisja Doktrynalna Kościoła. W 1997 r. Naczelna Rada Kościoła ustaliła następujący tekst *Wyznania Wiary Kościoła Zielonoświątkowego*:

Wierzymy, że Pismo Święte – Biblia – jest Słowem Bożym, nieomylnym i natchnionym przez Ducha Świętego i stanowi jedyną normę wiary i życia.

Wierzymy w Boga w Trójcy Świętej jedyne, w osobach Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Wierzymy w Synostwo Boże Jezusa Chrystusa, poczętego z Marii Dziewicy, w Jego śmierć na krzyżu za grzech świata i

¹ Autorka jest absolwentką Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej (1988). Posiada tytuł doktora teologii praktycznej (ChAT 2004) oraz tytuł doktora nauk społecznych w dziedzinie pedagogika (APS 2015).

Jego zmartwychwstanie w ciele; w Jego wniebowstąpieniu i powtórne przyjście w chwale.

Wierzymy w pojednanie z Bogiem przez opamiętanie i wiarę w ewangelię, w chrzest i Wieczerzę Pańską.

Wierzymy w chrzest Duchem Świętym, przeżywanie pełni Ducha i Jego darów.

Wierzymy w jeden Kościół, święty, powszechny i apostołski.

Wierzymy w uzdrowienie chorych jako znak łaski i mocy Bożej.

Wierzymy w zmartwychwstanie i życie wieczne.

Wyznania Wiary Kościoła Zielonoświątkowego są kontynuacją procesu rozpoczętego przez Reformację.

Za Ojcami Reformacji Kościół Zielonoświątkowy wyznaje zasady reformacyjne: *sola scriptura* (tylko Pismo Święte), *solus Christus* (tylko Chrystus), *sola gratia* (tylko łaska), *sola fide* (tylko wiara), *soli Deo gloria* (tylko Bogu chwała).

Jak wyżej zaznaczono, *Wyznanie Wiary Kościoła Zielonoświątkowego* zaczyna się od słów: *Wierzymy, że Pismo Święte (...) stanowi jedyną normę wiary i życia.* Ta podstawowa nauka ma swoje źródło w przekonaniu, że chociaż całe stworzenie jest dowodem Bożego samoobjawienia, to w sposób szczególny i ostateczny Bóg zechciał się nam objawić przez Jezusa Chrystusa, Słowo Wcielone, które jest poznawalne przez spisane Słowo Boże. Zielonoświątkowcy, wierząc w aktualność daru proroctwa, nie stawiają znaku równości pomiędzy Biblią a jakimkolwiek nowym proroctwem.

Zasada: *sola scriptura*

Szczególną pozycję w nauce i życiu Kościołów wywodzących się z Reformacji zajmuje Pismo Święte, co m.in. wyraża zasada *sola scriptura*. Stanowi ono jedyną normę normującą (*norma*

normans) dla nauki Kościoła, która ma status normy unormowanej (*norma normatae*), a więc wtórnej, posiadającej walor ważności o tyle, o ile jest zgodna z nadrzędną i niepodważalną normą normującą. Ponadto Pismo Święte jest rozumiane nie tylko jako świadectwo objawienia się Boga, normujące naukę Kościoła, lecz również jako Słowo samego Boga.

*Sola scriptura jest to formalna zasada protestantyzmu głosząca samowystarczalność Pisma Świętego, które pod wpływem Ducha Świętego samo jest swoim interpretatorem i dlatego Tradycja Kościoła, jako instancja normatywna dla wiary chrześcijańskiej, nie jest wcale niezbędna*². Zasada ta ma więc charakter teologiczno-hermeneutyczny. Jako taka jest również pierwszą przesłanką *Wyznania Wiary Kościoła Zielonoświątkowego*.

Nauka o prymacie Pisma Świętego jako formalnej i hermeneutycznej zasadzie protestantyzmu jest związana z nauką o Słowie Bożym jako czynniku konstytutywnym wiary. Zgodnie z przekonaniem Reformatorów człowiek zostaje usprawiedliwiony z łaski poprzez wiarę dzięki działaniu Słowa Bożego. Owa rzeczywistość Słowa wyraża się w tekście Pisma Świętego: *Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe* (Rz 10,17). Wynika z powyższego, iż wiara jest rzeczywistością darowaną (*sola gratia*), której treść zostaje objawiona poprzez tekst Pisma Świętego (*sola scriptura*)³. Uznano tym

² *Mały słownik teologiczny*, red. K. Rahner, H. Vorgrimler, Warszawa 1987, s. 423.

³ Por. B. Milerski, *Z problemów hermeneutyki protestanckiej*, Łódź 1996.

samym, że tekst biblijny (bez tradycji kościelnej) ma dostateczną wiarygodność, by stać się wyłącznym źródłem doktryny⁴.

Reformatorzy opierali się na Piśmie jako na instancji mającej autorytet Słowa Bożego. Twierdzili oni bądź to, że Pismo Święte jest Słowem Bożym, bądź też, że zawiera ono Słowo Boga. Pomimo tych różnic interpretacyjnych, bezspornym było, że Pismo Święte miało być przyjmowane, jak gdyby to sam Bóg przemawiał. Kalwin pisał: *Chrystus przychodzi do nas obleczony w Ewangelię*⁵. Autorytet Pisma Świętego był dla J. Kalwina niepodważalny, twierdził on mianowicie, iż biblijni pisarze to „sekretarze”, którym to, co mają pisać, dyktował Duch Święty. W tym samym duchu wypowiedali się także H. Bullinger i M. Luter. Dla Bullingera autorytet Pisma Świętego był absolutny i niezależny, ponieważ jest to Słowo samego Boga. Luter natomiast w Biblii widział *złóbkę, w którym leży Chrystus*, sakrament, przez który żywy Bóg zwraca się do każdego człowieka. Głosił on: *Wszystkie żywe księgi zgadzają się w tym, iż świadczą o Chrystusie. To co nie głosi Chrystusa, nie jest apostołskie, choćby pochodziło od św. Piotra czy Pawła*⁶.

Według Reformatorów Pismo Święte ma wystarczającą wiarygodność w sobie samym. Nalegali oni, aby autorytet papieży i teologów był podporządkowany autorytetowi Pisma. Biblia jako Słowo samego Boga powinna być postrzegana jako

⁴ Por. P. Wilczek, *Spory o Biblię w literaturze Renesansu i Reformacji*, w: *Spotkania z Literaturą*, Kielce 1995, s. 6-9.

⁵ B. Milne, wstęp do książki: *Know the Truck: A Handbook of Christian Belief*, Downers Grove 1982, s. 12.

⁶ Cytat za: R. Hammer, *Autorytet Biblii*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger i in., dz. cyt., s. 47.

nadrzędna wobec wszelkich autorytetów ludzkich, w tym teologów i władzy kościelnej. Kalwin wyraził to w następujący sposób: *Mimo, że utrzymujemy, iż Słowo Boże jest poza jakimkolwiek osądem, i że ojcowie oraz rady posiadają autorytet tylko i wyłącznie jeśli się zgadzają z Pismem, ciągle szanujemy i czcimy ich, jak przykazał nam Chrystus*⁷.

Zgodnie z reformacyjną formułą *sola scriptura*, Pismo Święte jako *sui ipsius interpret* odwołuje się wyłącznie do kryteriów, które dostarcza sama Biblia. W interpretacji Pisma Świętego przesłanki wywiedzione z Tradycji bądź Urzędu Nauczycielskiego nie mają zasadniczego znaczenia. Powyższa zasada stanowi jeden z podstawowych wyróżników protestantyzmu, a zarazem jest podstawową zasadą hermeneutyczną, przeciwko której Kościół katolicki zaproteutował już na Soborze trydenckim oświadczając, że wykładnia Pisma należy do Kościoła - Urzędu Nauczycielskiego i Tradycji⁸.

Jak to już podkreślono, nauka o prymacie Pisma Świętego jest nie tylko związana z zasadą hermeneutyczną i przekonaniem, że Biblia jest bądź zawiera prawdziwe Słowo Boże, lecz również z nauką o Słowie jako miejscu obecności Boga w świecie (tzw. teologia Słowa). Bóg w Jezusie Chrystusie uobecnia się w świecie pod postacią Słowa (Bożego). Reformatorzy postawili bowiem znak równości pomiędzy Słowem Bożym i Jezusem Chrystusem. Jezus Chrystus jest Bożym Logosem.

Marcin Luter w okresie 20-30 lipca 1521 roku dokonał na Wartburgu przekładu prologu ewangelii Jana. W *Postylli Wart-*

⁷ Cytat za: A. E. McGrath, *Historical Theology. An Introduction to the History of Christian Thought*, Malden 1998, s. 125.

⁸ Por. B. Milerski, *Sola scriptura*, „Myśl Protestancka” 2004 z. 1-2. s. 14-20.

burskiej utożsamiał on obietnicę zbawienia z zewnętrznym słowem – słowem Pisma Świętego. Od tej chwili słowo zewnętrzne (Słowo Ewangelii) stało się kluczowym momentem jego soteriologii. Objawiający się człowiekowi Bóg jest Słowem⁹. W tym miejscu należy jednak zasygnalizować rozróżnienie uczynione przez Lutra pomiędzy duchem a literą. Twierdził on, że transcendentnego Boga nie można ograniczyć literą. Tym niemniej ten sam Bóg (nie jako „Bóg w sobie”, lecz jako „Bóg dla nas”) łączy się z Pismem i objawia się jako Słowo. W tym sensie nie można mówić o Słowie Bożym bez litery Pisma Świętego, a zarazem nie wolno utożsamiać Bożego Słowa z samą literą. Z dzisiejszej perspektywy można stwierdzić, że dialektyka tego typu przeciwstawiała się z jednej strony skrajnej interpretacji werbalnej, z drugiej natomiast skrajnemu podejściu pneumatologicznemu. Wydaje się, że przed owym dialektycznym dylematem stoi także ruch zielonoświątkowy, podkreślając znaczenie inspiracji werbalnej i jednocześnie oddziaływanie Ducha.

W tym sensie nauczanie ewangelickie powinno *być nauką wsłuchiwania się w zwiastowaną Ewangelię (kerygmat)*. *To Słowo stanowi bowiem punkt łączący Objawienie i człowieka, ono jest miejscem spotkania Boga z człowiekiem*¹⁰. W procesie egzystencjalnej interpretacji tekstu Pisma Świętego trafiające do człowieka słowo może stać się prawdziwym Słowem, Logosem – Słowem Bożym i Bogiem pod postacią Słowa¹¹. Takie

⁹ B. Milerski, *Z problemów hermeneutyki protestanckiej*, dz. cyt., s. 22.

¹⁰ B. Milerski, *Edukacja a religia. Rys historyczny*, w: *Elementy pedagogiki religijnej*, red. B. Milerski, Warszawa 1998, s. 87; tegoż, *Religia a szkoła*, dz. cyt., s. 172.

¹¹ O. Bayer, *Autorität und Kritik. Zu Hermeneutik und Wissenschaftstheorie*, Tübingen 1991, s. 160 i n.

Słowo ma moc kreatywną, prowadząc do odnowy życia. *Człowiek zostaje przez tekst „zagadnięty” Wydarzenie Słowa nie leży w dyspozycji człowieka, ono rozgrywa się poza jego ingerencją*¹².

Naukę o prymacie Słowa Bożego i jego konstytutywnym znaczeniu rozwinęła dwudziestowieczna teologia dialektyczna, zwana również teologią Słowa bądź rzadziej neoortodoksją¹³. Jednym z jej podstawowych założeń teologicznych jest twierdzenie o Bożym samoobjawieniu, na który ludzkość ma odpowiedzieć słuchaniem. Owo objawienie jest Słowem Bożym w potrójnym sensie: po pierwsze, Jezus jest Słowem, które stało się ciałem; po drugie, Pismo Święte jest Słowem wskazującym na Słowo, które stało się ciałem; po trzecie, kazanie jest

¹² Por. R. Bultmann, *Der Begriff des Wortes im Neuen Testament, w: Glauben und Verstehen, Gesammelte Aufsätze*, t. 1, Tübingen 1965, s. 268 i n.

¹³ Teologia dialektyczna zrodziła się w dobie kryzysu, jaki nastąpił po I wojnie światowej. Odrzuciła ona zasady teologii liberalnej, akcentującej immanencję Boga, stopniowy postęp ludzkości w kierunku doskonałości moralnej oraz potrzebę przystosowanie się chrześcijaństwa do zachodniej nauki i kultury. Manifestem ruchu był komentarz do Listu do Rzymian (*Römerbrief*) K. Bartha, opublikowany w 1919 r. Poglądy Bartha podzieliło wielu wybitnych teologów szwajcarskich i niemieckich, m.in. F. Gogarten, E. Brunner, E. Thurneysen czy D. Bonhoeffer. W początkowym okresie teologii dialektycznej podzielano pogląd odnośnie absolutnej transcendencji Boga w stosunku do ludzkiej wiedzy i czynu, suwerenności objawienia w Chrystusie Jezusie, autorytetu Pisma Świętego, deprawacji ludzkości w wyniku grzechu pierworodnego. Wkrótce jednak zaznaczyły się pierwsze rozbieżności, co nie przeszkodziło w popularyzacji ruchu nie tylko w krajach niemieckojęzycznych, lecz również w tradycji anglosaskiej (tam na jego określenie używa się niekiedy pojęcia neoortodoksji). Poglądy tego typu zyskały życzliwe przyjęcie także w środowiskach ewangelikalnych.

„słowem” będącym proklamacją Słowa, które stało się ciałem. Dlatego też przedstawiciele tego nurtu nie traktują objawienia jako przekazu informacji, lecz jako poświadczenie się samego Boga w Słowie. W konsekwencji Biblia nie tyle jest Logosem (Słowem Bożym i Bogiem pod postacią Słowa), ile raczej staje się nim dzięki Bożemu objawieniu. Gdy kończy się spotkanie o charakterze objawieniowym, Biblia ponownie staje się Słowem Bożym, tyle że spisany „ludzką ręką”. To stanowi różnicę wobec haseł klasycznej ortodoksji teologicznej, według której Biblia jest poselstwem Boga, a jej status jako objawienia nie zależy od ludzkiej reakcji na jej przesłanie (to, co ona mówi, jest tym, co On do nas mówi)¹⁴.

Zgodnie z teologią reformacyjną, Biblia jako Słowo Boże staje się nie tylko księgą historyczną, nauczającą czy mądrościową, lecz przede wszystkim, jak wcześniej zostało powiedziane, świadectwem Objawienia samego Boga i szansą jego doświadczenia. Apostoł Paweł napisał do Tymoteusza: *Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości* (2 Tm 3,16). W wypowiedzi tej grecki termin *theopneustos*, przetłumaczony jako *natchnione*, oznacza *posiadające oddech Boży*. Słownik Webstera definiuje natchnienie jako *nadnaturalny wpływ Ducha Bożego na umysł ludzki, poprzez który prorocy, apostołowie i uświęceni pisarze zostali przygotowani do przedstawienia Bożej prawdy bez jakiegokolwiek błędu czy pomyłki*. Według Graussena jest to *niewytłumaczalna moc, którą Duch Boży obdarzył autorów Pisma, pozwalając im zastosować odpowiednie słowa oraz chroniąc ich przed*

¹⁴ M. J. Erickson, *Christian Theology*, Grand Rapids 1985, s. 256-258.

*popęlnieniem błędów i przeoczeń*¹⁵. Natchnienie odnosi się więc do sposobu, w jaki samoobjawienie się Boga przyjęło postać słów zapisanych w Biblii, co według nauki o inspiracji werbalnej oznacza, iż Bóg był bezpośrednio zaangażowany w proces powstawania Biblii. W istocie Boskie natchnienie udziela Pismu Świętemu autorytetu potwierdzonego przez Ducha Świętego.

W tym miejscu należy stwierdzić, że w podobnym duchu wypowiadali się zarówno M. Luter, jak i J. Kalwin. Tym niemniej naukę o inspiracji werbalnej, jak już wspomniano, rozwinęto dopiero w okresie XVII-wiecznej ortodoksji luteirańskiej i kalwińskiej, a współczesna teologia ewangelicka odnosi się do niej z pewnym dystansem, co zarazem nie wyklucza bronienia tezy o natchnieniu Pisma Świętego. Zaznaczyć należy, że teologia zielonoświątkowa obstaje zarówno przy nauce o natchnieniu Biblii, jak również o jej inspiracji werbalnej. Podejście takie stanowi jej rys charakterystyczny.

Kościół ewangelikalny przyjmuje istnienie wewnętrznego działania Ducha Świętego, jako tego, który oświeca słuchającego oraz czytającego Pismo Święte, daje zrozumienie jego znaczenia, przekonuje o jego prawdzie i boskim pochodzeniu¹⁶. Duch Święty nie jest ograniczony niedoskonałością ludzkiego rozumu, dzięki czemu dana jest możliwość przyjęcia Słowa Bożego nawet przez osobę upośledzoną umysłowo. Apostoł Paweł wspomina, że zwiastowana przez niego ewangelia dotarła do Tesaloniczan *nie tylko w Słowie, lecz także w mocy i w Duchu*

¹⁵ Por. M. Pearlman, *Doktryny biblijne, Zarys teologii systematycznej*, dz. cyt., s. 17.

¹⁶ M. J. Erickson, *ChristianTheology*, dz. cyt., s. 229–231.

Świętym, i z wielką siłą przekonania (1 Tes 1,5). Gdy przyjmowali oni (*paralabontes*) słowo, wówczas brali je (*edeksasthe*) nie za słowo ludzkie, ale za Słowo Boże (1 Tes 2,13). Różnica pomiędzy obojętnym przyjęciem poselstwa, a aktywnym, rodzącym skutki jego uchwyceniem, postrzegana jest jako dzieło Ducha Świętego.

W *Artykułach Szmalkaldzkich* Luter pisał: *My zaś mamy inną regułę, mianowicie, że artykuły wiary ustala Słowo Boże, a poza tym nikt, nawet anioł*¹⁷. Ponadto nauka ta, odwołując się do kategorii Słowa jako postaci objawienia samego Boga, odnawiającego życie ludzkie, stanowić może czynnik legitymizujący teologiczną zasadność głoszenia każdemu człowiekowi, niezależnie od jego możliwości percepcyjnych i intelektualnych.

Zasady: sola gratia i sola fide.

W zborach Kościoła zielonoświątkowego ogłasza się zbawienie jako akt Bożego przebaczenia dokonanego wyłącznie z łaski. Artykuł czwarty *Wyznania* stanowi: *Wierzymy w pojednanie z Bogiem przez opamiętanie i wiarę w ewangelię*. Nawiązuje to wprost do reformacyjnych zasad *sola gratia* i *sola fide*. Kwestia usprawiedliwienia grzesznika stała się centralnym tematem nauczania w Kościołach tradycji reformacyjnej¹⁸.

¹⁷ *Artykuły szmalkaldzkie*, w: *Księgi wyznaniowe Kościoła luterńskiego*, dz. cyt., s. 340 (cz. II, 2,15); por. K. Karski, *Symbolika. Zarys wiedzy o Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich*, Warszawa 1994, s. 131.

¹⁸ M. Uglorz, *Od samoświadomości do świadectwa wiary. Wprowadzenie do dogmatyki ewangelickiej*, Warszawa 1995, s. 90. Por. W. Benedyktowicz, *Reformatorski zwrot w teologii*, „Rocznik Teologiczny” 1983 z. 2, s. 15–25; L. Grane, *Wyznanie augsburskie. Wprowadzenie w podstawowe myśli reformacji luterńskiej*, Bielsko-Biała

Według nauki Kościoła zielonoświątkowego zostać usprawiedliwionym, oznacza pojednać się z Bogiem. Zarówno łaska jak i wiara są darem Wszechmogącego Boga, który udziela ich bez ograniczeń. Reformacyjna zasada *sola gratia* jest, i musi być, złączona z zasadą *sola fide*. Wiara jest poczuciem absolutnej zależności od Boga. Zależność tę wyraża szczególnie owo *sola*. Dzieło usprawiedliwienia można uchwycić tylko i wyłącznie wiarą. Naszej wierze w Ewangelię, zgodnie z czwartym artykułem, musi towarzyszyć opamiętanie. W pismach Ojców Reformacji można znaleźć liczne świadectwa o znaczeniu nawrócenia¹⁹.

Teologia Kościoła zielonoświątkowego, podobnie jak innych Kościołów protestanckich, wnikając w tajemnicę łaskawego Boga, koncentruje się na Jego zbawczym działaniu²⁰. Ze względu na rolę Chrystusa w procesie zbawienia człowieka,

2002; S. Piwko, *Jan Kalwin. Życie i dzieło*, Warszawa 1995; M. Uglorz, *Marcin Luter - Ojciec Reformacji*, Bielsko-Biała 1995.

¹⁹ Luter pod koniec swojego życia, poproszony o napisanie przedmowy do zbioru swoich pism, zrelacjonował swoje nawrócenie. Por. J. M. Todd, *Reformacja*, Warszawa 1974, s. 137-138; Kalwin rzadko wracał do tego, co wydarzyło się w Noyon, a co opisał w przedmowie do *Komentarza do Psalmów* i w liście do kardynała Sadoleta. Przyznał wówczas, że jego nawrócenie nie było aktem zimnej kalkulacji intelektualnej, ale aktem serca, które zaufało Chrystusowi. Por. I. Niewieczerał, *Jan Kalwin - reformator Kościoła*, „Jednota. Miesięcznik religijno-społeczny” 1980 nr 7-8, rocznik XXIV (XXXIX), s. 5.

²⁰ W. Kantorek, *Dar sprawiedliwości*, Elbląg 1999. Próbie systematyzacji zielonoświątkowej nauki o usprawiedliwieniu jest poświęcona praca magisterska A. Goćłowskiej, napisana w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej pod kierunkiem T. J. Zielińskiego, pt. *Teologia usprawiedliwienia w pentekostalizmie polskim* (2001, mps w bibliotece ChAT).

chrystologia czy też „soteriologia chrystologiczna” stanowi centralny dział teologii protestanckiej. Osobowe i odwieczne Słowo – Jezus Chrystus, obecne w historii dla zbawienia ludzi i dostępne człowiekowi w Słowie Biblii, wprowadza wierzącego w rzeczywistość zbawienia.

W polskim przekładzie greckie *charis* odnosi się do łaski, uprzejmości, życzliwości, przychylności²¹. W Nowym Testamencie *łaska* oznacza w istocie coś darowanego, nieodpłatnego. Słowa *dorean* (darmo) i *charis* (łaska) są wg Rz 3,24 synonimami²². *Dorean* odpowiada hebrajskiemu *chinnam*, które wywodzi się z tego samego rdzenia, co hebrajski odpowiednik *charis* – *chen* (życzliwość, przychylność). Poniżej przedstawionych zostanie kilka przykładów ze Starego Testamentu, gdzie zastosowane jest słowo *łaska* w szerokim znaczeniu. Noe zyskał życzliwość Pana (Rdz 6,8)²³; Jakub starał się zjednać przychylność Ezawa (Rdz 32,5–6). Czynem łaski było okazywanie życzliwości ubogim (Prz 14,31). Podobnie Psalmi zapewniają o łaskowości Bożej, której wyrazem jest wysłuchiwanie modlitw, przywracanie zdrowia (Ps 41,4), ratowanie uciśnionych (Ps 9,14), przebaczenie grzechów, obrona słabych. Liczne starotestamentowe obietnice mają swoje źródło w łaskowości Bożej. Tak więc już w Starym Testamencie *łaska* uchodzi za coś w zasadzie nieodpłatnego²⁴.

²¹ *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1965, t. 4, s. 598.

²² Por. *The Greek New Testament Dictionary*, Stuttgart 1983.

²³ Pisownia skrótów biblijnych wg *Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1980; cytaty biblijne wg: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy Przekład*, Warszawa 1994.

²⁴ Por. C. J. Roetzel, *Łaska w: Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999, s. 698.

Łaska ukazana jest w Nowym Testamencie jako dar, który ze względu na Chrystusa zostaje dany wierzącemu i tylko jemu. Ta łaska staje się cechą Boga, jednym z przymiotów Boskiej doskonałości. Wolna, nadrzędna, niezasłużona łaska Boża z miłości do człowieka grzesznego i winnego objawia się w przebaczeniu grzechów i wybawieniu od kary wiecznej.

W tekstach Pawłowych łaska oznacza przychyłność Bożą okazywaną grzesznikom w Jezusie Chrystusie. Poganie potępieni jako grzesznicy uzyskali dostęp do społeczności z *łaski* (Rz 3,24) oraz *dzięki darowi łaski* (Rz 5,15; Ga 2,17-21). U apostoła Pawła łaska jest przeciwieństwem czynu: *Jeżeli zaś dzięki łasce, to już nie ze względu na uczynki, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską* (Rz 11,6). Paweł podkreśla wolny dar łaski Bożej, czyli inicjatywę Boga w sprawie łaski.

Teologia reformacyjna sformułowała naukę, iż Bóg usprawiedliwia grzesznika nie pod warunkiem jakiejś poprzedzającej sprawiedliwości człowieka, lecz czyni to z własnej inicjatywy. Oznacza to, iż usprawiedliwienie jest wyłącznie dziełem Boga. Boże usprawiedliwienie nie oznacza faktycznego uczynienia wierzącego człowieka sprawiedliwym w jego empirycznej rzeczywistości, ale znaczy uznanie go za sprawiedliwego. Reformatorzy podkreślali, że słowa *usprawiedliwić* i *usprawiedliwienie* są terminami prawnosądowymi, powiązаныmi ściśle z ideą procesu sądowego (Pwt 25,1; 1Krl 8,32; 1Kor 4,3-4; Mt 12,37)²⁵.

W języku hebrajskim słowo *tsaw-dako* oznacza *uczynić sprawiedliwie lub usprawiedliwić w sensie moralnym*. Greckie słowo *dikaion* oznacza *uczynić sprawiedliwym lub wykazać, że*

²⁵ Por. <http://www.geocities.com/Eureka/Vault/7768/e7.html>

ktoś jest sprawiedliwy, uwolnić z oskarżeń, ogłosić uniewinnienie. W Wulgacie użyto rzeczownika *iustitia*, a łaciński czasownik *iustificare* rozszerzył zakres znaczeniowy słowa hebrajskiego. W Starym Testamencie słowo *usprawiedliwienie* oznacza ludzkie pragnienie usprawiedliwienia czy bycia usprawiedliwionym (Hi 32,1; Iz 43,9) lub wskazuje, że dany człowiek jest sprawiedliwy, w znaczeniu *jest prawy*. Stary Testament podkreśla, że *Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach* (Ps 145,17) i zadaje pytanie: *Czy człowiek jest prawy przed Bogiem?* (Hi 9,2). Sprawiedliwość Boża kryje w sobie zbawczy wymiar. Bóg, który zbawia, jest również Bogiem, który usprawiedliwia (Iz 50,8: uniewinnia)²⁶. W Nowym Testamencie usprawiedliwienie ujęte jest jako akt Boga, przez który ogłasza On sprawiedliwym każdego, kto wierzy w Jezusa. Apostoł Paweł pogłębił ideę usprawiedliwienia z łaski przez wiarę, *niezależnie od pełnienia nakazów Prawa* (Rz 3,28), i odniósł ją zarówno do pogan (Ga 3,8), jak i do Żydów (Rz 3,30). Efekt usprawiedliwienia u apostoła Pawła polega nie tylko na zmazaniu grzechu, ale też na wspólnocie z Chrystusem.

W nauce św. Augustyna łaska nieodparta, łac. *gratio irresistibilis*, nie jest związana ze spełnieniem określonych warunków, lecz jest udzielana bezwarunkowo jako dar²⁷. Reformacja nauce o usprawiedliwieniu przyznała centralną rangę. U podstaw tej nauki nie leży jednak próba teoretycznego uzasadnienia pewnej problematyki teologicznej, lecz duchowa walka człowieka szukającego odpowiedzi na dręczące go pytania do-

²⁶ Por. J. Reumann, *Usprawiedliwienie*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, dz. cyt., s. 1309-1310.

²⁷ Por. W. Niemczyk, *Dogmatyka ewangelicka*, cz. I, Warszawa 1961, s. 322.

tyczące pewności zbawienia. Nauka ta jest rozpatrywana w ramach dialektyki objawienia – Zakonu i Ewangelii. Zakon uznaje człowieka za winnego, Ewangelia ułaskawia go. W artykule czwartym *Wyznania augsburskiego* czytamy: (...) *ludzie nie mogą być usprawiedliwieni przed Bogiem własnymi siłami, zasługami lub uczynkami, lecz bywają usprawiedliwieni darmo dla Chrystusa przez wiarę*(...) ²⁸. Ph. Melancton, autor *Wyznania augsburskiego*, przedstawia następnie problem przebaczenia grzechów dzięki ofierze Jezusa Chrystusa złożonej na krzyżu.

Według powyższego ujęcia nauka o usprawiedliwieniu odwołuje się do trzech przesłanek: opiera się wyłącznie na łasce (*gratia*), wyłącznie na Chrystusie (*propter Christum*) i wyłącznie na wierze (*per fidem*), przy czym *per fidem* ukazuje, że wyłączna działalność łaski nie wyłącza osoby ludzkiej z procesu zbawienia, lecz włącza ją w ten proces ²⁹.

Ostatnia księga wyznaniowa luteranizmu, *Formuła Zgody* (1577) ujmuje powyższą naukę następującymi słowami: *Odnosnie do sprawiedliwości wiary przed Bogiem jednomyślnie wierzymy, nauczamy i wyznajemy, że grzesznik jest usprawiedliwiony przed Bogiem, to znaczy, że jest uwolniony od wszystkich swoich grzechów i od wyroku zasłużonego potępienia, że jest przyjęty do grona dzieci Bożych i jest dziedzicem życia wiecznego, i to bez żadnej naszej zasługi i godności oraz bez jakichkolwiek przeszłych, teraźniejszych i przyszłych naszych uczynków, z wielkiej łaski, wyłącznie przez zasługę do-*

²⁸ *Wyznanie augsburskie*, w: *Księgi wyznaniowe Kościoła lutherańskiego*, Bielsko-Biała 1999, s. 144.

²⁹ Por. podkreślenie religijnego „ja” w *Małym Katechizmie* Lutra przy wykładaniu trzech artykułów wiary.

*skonałego posłuszeństwa i gorzkiej męki, śmierci i zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa, którego posłuszeństwo jest nam poczytane za sprawiedliwość*³⁰.

Luter stanowczo odrzucał każdą próbę przyznawania dobrym uczynom jakiegokolwiek znaczenia w dziele usprawiedliwienia. Według niego dokonuje się ono wyłącznie z łaski dla zasług Chrystusa, w związku z czym nie można polegać na ludzkich zasługach, ani myśleć o zadośćuczynieniu przy pomocy dobrych uczynków³¹.

Według XVIII artykułu *Wyznania augsburskiego* człowiek naturalny ma *liberum arbitrium* – wolną wolę, ale tylko w wyborze tego, *co podlega władzy rozumu, wszakże bez Ducha Świętego nie ma mocy wypełniania sprawiedliwości Bożej lub duchowej (...)*³². Wolna wola człowieka, według Lutra, nie dosięga Boga i Jego łaski. *Sprawiedliwość nie jest właściwością człowieka, lecz obcą mu sprawiedliwością – aliena iustitia, czystym darem*. Odpowiednio do tego jest ona rozumiana jako *iustitia passiva, jako sprawiedliwość, której nie może człowiek sam sobie wyjednać, lecz tylko może ją otrzymać jako dar*³³. Usprawiedliwiająca łaska jest, według Lutra i luterzańskich pism wyznaniowych, jednocześnie poczytaniem za sprawiedliwego i uczynieniem niesprawiedliwego sprawiedliwym.

Współczesna teologia ewangelicka podkreśla silniej niż teologia reformacyjna, że wyłączna działalność łaski obejmuje, a

³⁰ *Formuła Zgody*, w: *Księgi wyznaniowe Kościoła luterńskiego*, dz. cyt., s. 455.

³¹ Por. J. Pośpiech, *Usprawiedliwienie z wiary – Articulus stantis et cadentis ecclesiae*, w: *Z problemów reformacji*, praca zbiorowa, z. 2, Warszawa 1980, s. 61.

³² *Wyznanie augsburskie*, w: *Księgi wyznaniowe Kościoła luterńskiego*, dz. cyt., s. 147.

³³ W. Niemczyk, *Dogmatyka ewangelicka*, dz. cyt., s. 325.

nie wyklucza wolną decyzję człowieka. W opracowaniu *Do-
gmatyki ewangelickiej* W. Niemczyka znajdujemy następujące
stwierdzenie: *Łaska nie zastępuje woli człowieka, lecz z góry
przyjmuje jej istnienie* (1Kor 15,10); *jej wyłączna działalność
nie wyklucza osobowości człowieka, lecz włącza ją*³⁴.

Łaska jako sposób postępowania Boga wobec grzesznika jest
całkowicie niezależna od kwestii ludzkich zasług. *Łaska nie
polega ani na traktowaniu człowieka tak, jak on na to zasłu-
guje, ani też na traktowaniu go lepiej, niż wynika to z jego za-
sług* – pisze L. S. Chafer. *Polega ona na takim postępowaniu
wobec człowieka, które jest pozbawione jakichkolwiek odnie-
sień do rezultatów jego działań. Łaska jest nieskończoną miło-
ścią, wyrażającą się przez nieskończoną dobroć*³⁵. Łaska miłu-
jącego Ojca objawiona w odkupieńczej śmierci Chrystusa jest
tym elementem, który jest poza ingerencją człowieka, a tym
samym poza świadomością jego intelektu.

T. Zieliński, teolog protestancki w swoim dziele *Iustificatio
impij*, analizuje kontekst usprawiedliwienia (przesądzającego)
jako dokonującej się poza nami decyzji Boga. Stwierdza on, że
aby człowiek mógł znaleźć się w lepszej niż dotychczas situa-
cji, musiało się coś stać w samym Bogu, który dokonawszy
dzieła w Chrystusie i powołując się na nie, mógł przyjąć czło-
wieka na powrót w swoje ramiona. Tak pojmowane usprawie-
dliwienie wskazuje, iż zmiana sytuacji człowieka musiała się
pierwotnie wydarzyć poza nim (*extra nos*). Teza o usprawie-
dliwiającej decyzji jest tożsama z tezą o zewnętrznym charak-
terze usprawiedliwienia. Uzasadnienie dla takiej perspektywy

³⁴ Tamże, s. 342.

³⁵ Cytat za: M. Pearlam. *Doktryny biblijne. Zarys teologii syste-
matycznej*, Suchacz 1998, s. 184.

ma oparcie w twierdzeniach z zakresu reformacyjnej antropologii: człowiek jest skażony i w związku z tym ogarnięty niemocą zbawczą, iż ratunek dla niego przyjść może tylko z zewnątrz³⁶. Zieliński, nawiązując do kategorii pojęciowych dogmatyki ewangelickiej, stwierdza, że skoro usprawiedliwienie jest usprawiedliwieniem Bożym (a nie ludzkim) i darmowym (a nie zasłużonym), to ma ono charakter pasywny, a nie aktywny. Pasywność polega tutaj na tym, iż grzesznik jedynie przyjmuje gotowy dar Boży, nie uczestnicząc w żaden sposób w kształtowaniu, wypracowywaniu, zdobywaniu rzeczywistości usprawiedliwienia³⁷.

Podkreślić należy również związek nauki o usprawiedliwieniu z relacją pomiędzy wiarą a Słowem. Zgodnie z *Obroną Wyznania augsburskiego* Boga nie można pochwycić i poznać inaczej, jak tylko w Słowie i przez Słowo. Dlatego i usprawiedliwienie dokonuje się poprzez Słowo, jak powiada Paweł w Liście do Rzymian: *Ewangelia jest mocą Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu* (Rz 1,16), i dalej: *Wiara jest ze słuchania* (Rz 10,17). Skoro więc usprawiedliwienie dokonuje się przez Słowo, a Słowo można pochwycić tylko przez wiarę, wynika z tego, że wiara usprawiedliwia³⁸. W tym kontekście można stwierdzić, że Bóg przekazał swoje Słowo, aby człowiek mógł znaleźć w Nim usprawiedliwienie.

Doktrynę o usprawiedliwieniu możemy więc ująć następująco: Usprawiedliwienie jest aktem łaski Bożej, w którym Bóg,

³⁶ T. J. Zieliński, *Iustificatio impii. Usprawiedliwienie sola fide jako główny artykuł wiary protestancko-konserwatywnego nurtu Kościoła Anglii*, Warszawa 2002, s. 199–201.

³⁷ Tamże, s. 179–180.

³⁸ *Obrona Wyznania augsburskiego*, w: *Księgi wyznaniowe Kościoła luteranckiego*, dz. cyt., s. 80 (art. 4, pkt. 67).

niezależnie od naszych uczynków, wybacza nam wszystkie grzechy ze względu na sprawiedliwość Chrystusa przypisaną nam i przyjętą przez nas jedynie przez wiarę. Łaska uzyskuje tutaj pozycję podstawowego kryterium zbawienia i życia w społeczności z Bogiem. Umożliwia ona wszystkim ludziom skorzystanie z dzieła odkupienia. Łaska staje się darem, który otrzymuje człowiek za darmo, bez żadnych zasług. Człowiek raz usprawiedliwiony potrzebuje stale tej łaski, aby trwać w bliskiej społeczności z Bogiem. Dzięki tak ujętej nauce o usprawiedliwieniu zostały wyeliminowane: ludzka pycha i możliwość samousprawiedliwienia poprzez ludzkie wysiłki (Flp 1,6) oraz strach przed tym, że człowiek jest zbyt słaby i grzeszny, aby mógł osiągnąć zbawienie (Rz 5,10-11).

Ewangelicka nauka o usprawiedliwieniu z łaski odwołuje się do koncepcji powszechności i totalności grzechu (grzechu pierwotnego³⁹). Od upadku biblijnego Adama w grzech cała ludzkość jest winna i potępiona. Z tego też względu ap. Paweł wyznaje: *Nie ma sprawiedliwego, nawet ani jednego* (Rz 3,10), *gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej* (Rz 3,23). Dlatego też w ujęciu protestanckim świadomość grzechu bądź jej brak nie stanowi kryterium grzeszności. Tym samym nie wyłącza ona żadnej osoby z grona grzeszników, potrzebujących usprawiedliwienia z zewnątrz. Wszystkie osoby znajdują się przed Bogiem w tej samej sytuacji. W kwestii grzechu wszyscy są równi, co wiąże się również z uniwersalnością zbawczego aktu. *Czymże jest człowiek, że miałby być czysty, czymże zrodzony z niewiasty, że miałby być sprawiedliwy* (Hi 15,14).

³⁹ Zielonoświątkowcy mówiąc o dziedziczności i powszechności grzechu głoszą naukę, iż wszyscy potomkowie Adama narodzili się w grzechu, z grzeszną i zdeprawowaną naturą – ze skłonnością do grzechu.

Marcin Luter w swoim wykładzie *Listu do Rzymian* uznał człowieka za istotę grzeszną w całości (*totus homo peccator*), co wykluczyło nadzieję na zbawienie poprzez własne uczynki. *Wyznanie augsburskie* w artykule *O wierze i o dobrych uczynkach*, odwołuje się do wypowiedzi apostoła Pawła: *Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was, Boży to dar* (Ef 2,8)⁴⁰.

Powiązanie nauki o usprawiedliwieniu z przekonaniem o bezwarunkowym zawierzeniu Bogu ma także kontekst charyzmatyczny, co w szczególny sposób podkreślają ruchy przebudzeniowe, w tym zielonoświątkowe. W takim ujęciu czynnikiem konstytutywnym wiary jest nie tyle woła człowieka, ile – ponownie – działanie samego Boga w Duchu Świętym. To Duch Święty wzbudza wiarę ku zbawieniu, a to oznacza, że jego działaniem mogą być objęte także osoby, które trudne prawdy wiary są w stanie zgłębić intelektualnie. Za Pascalem można powtórzyć: *Serce ma swoje racje, których nie zna rozum, to serce, a nie rozum, czuje Boga. Oto czym jest wiara: Bóg wyuczulany sercem. Wiara jest darem Bożym. Nie wierzcie, że jest owocem rozumowania. Jakże daleko od wiedzy o Bogu do ukochania Boga!* Z tego też względu przesłanie ewangeliczne, które głosi usprawiedliwienie z łaski przez wiarę, jest „sprawiedliwe” wobec tych wszystkich, którzy chcą słuchać Słowa i przyjmować samego Boga. Nie tyle bowiem sprawności intelektualne czy moralne decydują o jego przyjęciu, ile uznanie własnej niemocy i zawierzenie Bogu działającemu w Chrystusie i Duchu Świętym.

Zasada: *solus Christus*

⁴⁰ *Wyznanie augsburskie*, w: *Księgi wyznaniowe Kościoła lutherańskiego*, dz. cyt., s. 148.

W *Wyznaniu Wiary Kościoła Zielonoświątkowego* pomiędzy *sola scriptura* a *sola gratia et fide* znajduje się artykuł trzeci: *Wierzymy w (...) Jezusa Chrystusa*. Wiara Kościoła reformacji jest wiarą w historycznego Jezusa z Nazaretu, przez którego w sposób doskonały objawił się Bóg i który poprzez swój krzyż, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie okazał się Synem Bożym i Zbawicielem świata. **Zasada *solus Christus*** (tylko Chrystus) wskazuje na pełnię i wystarczalność, jaką wierzący osiągnęli w Nim. Nauczanie reformatorów jest chrystocentryczne, taką teologię przyjmuje i głosi też Kościół Zielonoświątkowy.

Zasada: *solī Deo gloria*

Zasada *solī Deo gloria* stanowi podsumowanie pierwszych czterech zasad reformacyjnych. Ponieważ usprawiedliwienie jest tylko z łaski i przyswojone zostaje dzięki Bożemu darowi wiary, wzbudzonej w sercu człowieka przez Ducha Świętego; ponieważ usprawiedliwienie przychodzi do nas tylko w Jezusie Chrystusie i tylko na podstawie niepodważalnego autorytetu spisane Słowa Bożego możemy je uznać za pewnik w życiu każdego, kto uwierzy – przeto nikomu i niczemu, co istnieje w naszej czasoprzestrzeni, tj. ani człowiekowi, ani tzw. Naturze, ani tym bardziej żadnej ideologii nie należy się chwała. Bo ta należy się jedynie Bogu! Dla chrześcijanina prawda ta nie oznacza (i nie powinna oznaczać) tylko intelektualnej zgody na cześć i uwielbienie oddawane Stwórcy. Jest po prostu źródłem radości w życiu każdego dziecka Bożego. *Tylko Bogu chwała* to codzienny postulat w naszym życiu: *A więc: Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą* (1 Kor 10,31). Warto zakończyć powyższe rozważania afirmacją Słowa, które mówi: *z Niego i przez Niego i ku Niemu jest wszystko; jemu niech będzie chwała na wieki* (por. Rz 11,36).

Konkluzje

Kościół Zielonoświątkowy za tradycją reformacyjną przyjmuje naukę o zbawieniu i usprawiedliwieniu człowieka z łaski przez wiarę, dzięki ofierze Jezusa Chrystusa. Według tej nauki usprawiedliwienie opiera się na łasce (*gratia*), na Chrystusie (*propter Christum*) i na wierze (*per fidem*), przy czym *per fidem* ukazuje, że wyłączna działalność łaski nie wyklucza osoby z procesu zbawienia, lecz włącza ją w ten proces. Usprawiedliwienie ukazane jest więc jako akt łaskawego Boga przyjmowany przez wiarę niezależną od ludzkich uczynków. Nauka ta podkreśla suwerenny charakter Bożej inicjatywy. Oznacza to, że człowiek może przyjąć usprawiedliwienie jedynie jako dar i tylko przez wiarę. Nie jest to wiara polegająca w pierwszym rzędzie na akceptacji nauki kościelnej, lecz na zaufaniu Jezusowi Chrystusowi. Podkreśla się przy tym, że ludzkie wysiłki, zasługi czy też możliwości intelektualne zostają całkowicie wyeliminowane. Żaden człowiek nie może być przez Kościół wykluczony z możliwości przyjęcia orędzia o usprawiedliwieniu.

Kościół Zielonoświątkowy akcentuje nieomylność całości Pisma Świętego jako Słowa Bożego, natchnionego przez Ducha Świętego, które stanowi jedyną normę wiary, doktryny i moralności. Akcentuje się zarazem, że nauka o prymacie Pisma Świętego i Słowa Bożego nie może zostać sprowadzona do kwestii poznawczego transferu prawd wiary.